

белорусской поэзии, об идейно-тематических исканиях этого поколения, о стилевом и жанровом разнообразии современной белорусской поэзии. Исследователем справедливо обращено внимание на то, что переводчики почему-то обошли белорусскую юмористику, без которой представление украинского читателя о современной белорусской поэзии выглядит не полным.

Именно с таким масштабным охватом всего современного литературного процесса ведется разговор на страницах книги *І насе яна дар...* Читатель найдет в ней ответы на вопросы — что из произведений белорусских поэтов, кто и когда перевел на русский или украинский языки. Но не только на эти вопросы. Куда более важным является то, что в книге показано, как эти переводы выполнены в чем их достоинства или недостатки, а также сказано, как они должны быть выполнены.

Разговор же в таком плане ценен особенно, ибо он затрагивает актуальные вопросы теории и практики советского переводческого искусства — важнейшего средства духовного взаимообогащения народов.

Ф. Неборячок, Полтава

Harry Sieber, THE PICARESQUE, Methuen, London 1977, ss. VIII, t. 86.

Recenzowana książka pojawia się w serii „The Critical Idiom”, której celem jest, według słów wydawcy, uprzyświecenie badaczom literatury terminów „nie dających się wyjaśnić za pomocą zwiezłych definicji” (s. VIII). Taką trudną do wyjaśnienia kategorią jest *the picaresque* (najbliższym chyba odpowiednikiem polskim byłaby „pikareska”), z czego autor niniejszej pozycji w pełni zdaje sobie sprawę. Owe trudności terminologiczne wyznaczają cały układ książki.

W pierwszym rozdziale, znacząco zatytułowanym „Prologue: some definitions”, Sieber wskazuje na fakt, że termin „pikareska” jako nieostry dzielił dotąd los innych pojęć literackich, takich jak ironia, satyra, naturalizm, klasycyzm, w tym sensie, że próby definiowania go wprowadzały więcej zamieszania niż po-

rządku. Sieber podchodzi do tematu ostrożnie, cytując definicję z *Oxford English Dictionary*: „Picaresque: belonging or relating to rogues or knaves: applied esp. to a style of literary fiction dealing with the adventures of rogues, chiefly of Spanish origin” (s. 1).

Definicja słownikowa uwypatnia trzy istotne aspekty: 1) że pikareska to pojęcie literackie, określające dzieła, których tematem jest żywot lotrzyka (*rogue*), 2) iż jest to pewien styl w prozie oraz 3) że jest to zjawisko wywodzące się z Hiszpanii, a więc posiadające swoją historię.

Wczesne próby zdefiniowania pojęcia na gruncie historii literatury niewiele dawały aż do momentu, gdy Frank W. Chandler opublikował swój cenny przegląd literatury lotrzykowskiej w Hiszpanii XVII w., *The Romances of Roguery* (1899). Sieber cytuje za Chandlerem pełną definicję *pizaro* — protagonisty owych hiszpańskich opowieści. Określa ona *pizaro* jako lotrzyka (hultaja), który w utworze relacjonuje swoje własne przygody. *Pizaro* pochodzi z ubogiej rodziny; dorastając zdobywa gorzkie doświadczenie życiowe — zarabia na chleb jako służący. Na służbie płata przeróżne figle swoim pryncypałom, co nieraz wtrąca go w tarapaty i zmusza do częstej zmiany liberii. Jest to definicja raczej pewnego „typu” niż konkretnej postaci literackiej. Harry Sieber słusznie wskazuje, że taka typizacja stworzyła niebezpieczny precedens, którego chwycili się inni badacze literatury pikarejskiej. Tak np. opisywano ów gatunek statycznie na podstawie jakiejś jednej cechy dystynktywnej, co prowadziło do wypaczenia obrazu pikareski jako gatunku historycznie rozwijającego się. Nie jest więc pikareska ani literaturą hultajską (*literature of roguery*), ani rejestrem poczyną przestępców (*literature of delinquency*), żebraków (*beggar books*) czy też błaznów (*jest books*). Większe jeszcze trudności pojawiają się, gdy mowa o europejskich adaptacjach gatunku pikarejskiego.

Mając na uwadze owe problemy, Sieber postanawia najpierw prześledzić rozwój gatunku historycznie, od źródła hisz-



pańskiego w XVI–XVII w. poprzez tłumaczenia i naśladownictwa późniejsze do niektórych dzieł współczesnych. Po zarysowaniu tradycji pikarejskiej podejmuje się autor określić tzw. mit pikarejski, rozumiany jako pewna typowa „sytuacja” lub fabuła, powtarzająca się w ciągu dzieł gatunku. W tym sensie termin „pikareska” mógłby być pomocny jako narzędzie krytyczne do opisu pewnych dzieł prozy powieściowej (szczególnie współczesnej).

Zgodnie z tym założeniem Harry Sieber kreśli najpierw, w rozdziale drugim, historię romansu łotrzykowskiego w renesansowej Hiszpanii. Sporo miejsca poświęca etymologii słowa *picaro*, chyba zbyt wiele jak na szczupłe rozmiary książeczki. Mowa jest następnie o sprzyjających warunkach społeczno-kulturowych, jakie towarzyszyły powstawaniu romansu łotrzykowskiego, wreszcie o konkretnych utworach: *Lazarillo de Tormes* (1554) i *Guzman de Alfarache* (1599). Autor słusznie podkreśla, że prekursorska rola pierwszej z tych opowieści jawi się nam dopiero z perspektywy historycznej, ponieważ w połowie XVI w. nie istniała w zasadzie świadomość gatunkowa, czy to u czytelników, czy też autorów. Taka świadomość pojawiła się dopiero z chwilą opublikowania *Guzmana* (który stał się natychmiast sukcesem wydawniczym – W. N.). *Lazarillo* stanowi pierwszą fazę rozwoju romansu łotrzykowskiego – pikarejskiego. Za jedną z istotnych cech tego utworu uważa Sieber wyeksponowanie sytuacji narracyjnej: podstarzałego już *picaro* obmowy zmuszają do podtrzymania swego chwiejnego statusu (poślubił kurtyzanę), w tym celu pisze list do pewnej osobistości w Toledo uważając za stosowne przedstawić jej swój burzliwy życiorys. Wartość tej opowieści widzi Sieber nie tylko w tym, że obrazuje ona stosunkowo nowy temat w literaturze: proces dorastania młodego bohatera we wrogim mu społeczeństwie, ale i w tym, że ukazana jest przemiana bohatera w artystę, autora, który owo społeczeństwo portretuje odpowiednio, tzn. satyrycznie, niemalże manipuluje nim poprzez ostre medium języka.

Drugą fazę rozwoju gatunku wyznacza *Guzman de Alfarache*, utwór obszerniejszy i bardziej skomplikowany kompozycyjnie. Zawiera on mnóstwo rozpraw, dygresji i kazań moralizatorskich, które w typowo renesansowy sposób nasycają akcję. Również bohater jest tu inny – kontynuuje tradycję przestępców, których biografie kwitły w Europie XVI w.

Rozdział trzeci pracy omawia pikarejską powieść w Europie. Gatunek ów bardzo wcześnie rozprzestrzenił się na kontynencie, gdyż już w 1561 r. dokonano tłumaczenia *Lazarilla* na język francuski. Zarówno ten, jak i pozostałe przekłady na inne języki były niesłychanie swobodne: zmieniano tytuły i treść, nierzadko pisano – opierając się na oryginalne – zupełnie odrębne utwory. Sieber uważa historię tłumaczeń i adaptacji za inherentną część historii gatunku, bez której nie można by określić istoty pikarejskiej. Omawiając proces adaptacji konwencji łotrzykowskiej we Włoszech, Niemczech, Francji i Anglii autor wskazuje z jednej strony na specyfikę warunków wchłaniania hiszpańskiej pikareski na obcym terenie (np. zwycięski indywidualizm burżuazji Francji i Anglii), z drugiej na istniejącą w tych krajach rodzimą tradycję, która „wzmacniała” i twórczo zapładniała romans pikarejski (np. *liber vagatorum* w Niemczech – *Till Eulenspiegel*, *anatomy of roguery* w Anglii). Te wpływy m.in. stanowiły o przemianach, jakie pikareska przeżyła w swej wędrówce po Europie, zmianach tak daleko idących, że w XVIII w. powstał rodzaj powieści antypikarejskiej: *Gil Blas* Lesage’a. Zmiany strukturalne, jakie zaszły w pikaresce po XVIII w., w największym stopniu dotknęły bohatera-picara, który z łotrzyka wędrującego za chlebem zmienia się w satyrycznego obserwatora społeczeństwa i któremu nieobcy jest sukces finansowy i towarzyski – np. *Roderyk* *Random* Smolletta.

Jednak, konkluduje Sieber, tzw. mit klasycznej pikareski przetrwał do dziś w niektórych utworach Tomasza Manna, Saula Bellowa, J. P. Donleavy’ego czy Güntera Grassa. Ostatni rozdział, naj-

słabszy, bo obfitujący w rozliczne impresje i hipotezy, zajmuje się omówieniem owych współczesnych mutacji pikareski.

Książka zaopatrzona jest w krótką bibliografię oraz indeks.

Ogólnie rzecz biorąc, *The Picaresque* Harry'ego Siebera nie odbiega od innych pozycji serii „*The Critical Idiom*” w tym sensie, iż stanowi pomoc dla studiujących dane zagadnienie po raz pierwszy. Recenzowana praca stanowi wprowadzenie do trudnego problemu pikareski — gatunku rozwijającego się w czasie i na

terenie wielu krajów. Toteż cenne jest historyczne ujęcie problematyki przez autora i częste odwoływanie się do autoritetu innych krytyków. Książka może być więc traktowana jako krótki przewodnik bibliograficzny, którego celem nie jest zasadniczo rzucanie nowego światła na problem, a raczej zapoznanie literaturoznawcy z ciekawym i szerokim zagadnieniem.

Wojciech Nowicki, Lublin